

Afrykańska fala płynie przez Meksyk

28 września 2016

Setki imigrantów z Afryki zalało meksykańskie miasta graniczące z USA, chcąc dostać się do Kalifornii lub Teksasu, żeby uzyskać tam azyl.

Wielu spośród tych ludzi, przez nikogo w Meksyku nie kontrolowanych, pochodzi z Somalii, matecznika terrorystycznej organizacji Al-Shabaab. W Meksyku nie muszą się ukrywać, dostają bowiem od władz tego kraju przyzwolenie na swobodne przemieszczanie się w kierunku granicy amerykańskiej. Meksykańskie władze imigracyjne pomagają im się przedostać w pobliże międzynarodowych przejść do USA.

Meksykańskie służby dotąd milczały o fali tych afrykańskich imigrantów, którzy zdążają głównie do przygranicznych miast Calexico i San Ysidro w Kalifornii oraz El Paso w Teksasie.

Według meksykańskiego "El Universal" afrykańscy imigranci po przedostaniu się na teren Meksyku zgłaszają się do służb imigracyjnych a gdy już znajdą się w areszcie, otrzymują specjalną przepustkę na 20 dni, zezwalającą im na swobodne przemieszczanie się po kraju i w konsekwencji dotarcie do granicy z USA. Władze wydają te zezwolenia nawet imigrantom z krajów, z którymi Meksyk nie ma stosunków dyplomatycznych. Dzięki temu Afrykanie dobrowolnie opuszczają terytorium kraju, a ten z kolei nie musi ich deportować do kraju pochodzenia.

Podczas tylko jednego tygodnia pod koniec sierpnia, 424 afrykańskich imigrantów zgłosiło się do służb imigracyjnych w mieście Tapachula w regionie Chiapas.

Jak donosi gazeta "La Cronica" z przygranicznej Mexicali, w jednym dniu przebywało tam 180 osób z Kongo, Angoli, Somalii i innych krajów Afryki oczekujących na moment przejścia do USA.

Niedawno władze imigracyjne znalazły 52 afrykańskich nielegalnych imigrantów jeżdżących trzema autobusami i próbujących dostać się do granicy między Meksykiem a Kalifornią.

Autorstwo: Ildefonso Ortiz

Tłumaczenie: Grażyna Jackowska

Źródło oryginalne: Beitbart.com

Źródło polskie: Euroislam.pl